

Aleg. 269

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o wniosku p. Średniawskiego
w sprawie zmiany taryfy podwodowej.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1898 przydzielił Wysoki Sejm komisji administracyjnej wniosek p. Średniawskiego w sprawie zmiany taryfy podwodowej celem zdania sprawy.

Wskutek tego komisya administracyjna ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

Sprawa taryf podwodowych, a względnie podwyższenia płaconych obecnie taks za podwody, dostarczane przymusowo dla wojska i cele publiczne, była już niejednokrotnie przedmiotem dyskusji w Wysokiej Izbie, a ostatni raz na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 12. lutego 1897. W tym dniu przy rozprawie nad sprawozdaniem komisijnem o czynnościach Departamentu VI. Wydziału krajowego uchwalił Wysoki Sejm wezwanie do c. k. Rządu, by w drodze ustawodawczej uregulował sprawę dostarczania podwód za wynagrodzeniem odpowiadającym dzisiejszym stosunkom, a zanim to nastąpi, by podwyższył już teraz w drodze administracyjnej powyższe wspomniane wynagrodzenie. Wezwanie to jednak nie odniosło pożądanego skutku, to też wniosek p. Średniawskiego, poruszający tę sprawę na nowo, jest bardzo na czasie.

Obowiązująca obecnie taryfa podwodowa, ustanawiająca wynagrodzenie po 3 ct. w. a. od konia i kilometra, opiera się na reskrypcie ministeryalnym z dnia 10. listopada 1891 Dz. u. p. Nr. 173. Kwota tak niska jest chyba tylko wyrazem uznania zasady, że wynagrodzenie za dostarczane podwody należy się, ale żadną miarą nie może być uważane za dostateczną rekompensatę spełnienia tak uciążliwego obowiązku, jakim jest obowiązek dostarczania podwód na każde zawołanie. Dostarczający podwodę musi się zadowalniać jedynie wyżej wymienioną taksą, gdyż kraj od 1. maja 1865 nie udziela żadnych dopłat i takowych udzielać nie może, nietylko ze względu na niewystarczające fundusze krajowe, ale też i dlatego, że podwody bywają zwykle dostarczane na żądanie władz rządowych, zatem kraj jako taki do ponoszenia takich dopłat nie jest obowiązany.

Zbytecznym byłoby wykazywać, że powyższa taksa 3 ct. od konia i kilometra opłacana przez Państwo jest niedostateczna, nie odpowiada zgoła ekonomicznym sto-

sunkom dzisiejszego czasu, cenom zboża i paszy i w ogóle nie stoi w żadnej proporcji do wynagrodzenia, jakie w kraju za furmanki zwykle opłacane bywa. Taksa ta nie pokrywa nawet kosztów karmy dla bydła pociągowego, a cóż dopiero mówić o stracie czasu, o kosztach utrzymania woźnicy, tudzież o wydatkach, jakie za sobą pociąga zużycie wozu, przynależności i t. p.

Nie dziw zatem, że w kraju naszym od dawna już podnoszą się słusznie uzasadnione skargi i narzekania na dotkliwy ciężar dostarczania podwód, czego dowodem są liczne petycje Reprezentacyi powiatowych, wnoszone w tej sprawie do Wysokiego Sejmu. Wysoki Sejm uznawał zawsze słuszność tych skarg i polecał kilkakrotnie Wydziałowi krajowemu, by starał się u c. k. Rządu o zmianę obowiązującej obecnie taryfy podwodowej w tym kierunku, by takowa odpowiadała dzisiejszym stosunkom i nie krzywdziła ludności, jak to czyni taryfa dotąd obowiązująca. Dotąd wezwania te były bez skutku.

Obecna chwila jest bardzo stosowną do wznowienia tego żądania wobec c. k. Rządu, ponieważ sprawa ta została w nowszych czasach także przez Reprezentacye innych krajów koronnych poruszona.

Wobec powyższego stanu rzeczy komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby jak najrychlej zmienił opłacaną dotychczas takse za dostarczanie podwód („forszpanów“) i podwyższył ją do miary, odpowiadającej dzisiejszym stosunkom ekonomicznym naszego kraju.

Lwów dnia 14. marca 1899.

Przewodniczący:

Koziebrodzki.

Sprawozdawca:

Cieński.